

„Strategia rozwoju systemu płatniczego i obrotu bezgotówkowego w Polsce”

wystąpienie Adama Tochmańskiego,
Dyrektora Departamentu Systemu Płatniczego Narodowego Banku Polskiego,
na I Części Kongresu Gospodarki Elektronicznej
w Warszawie w dniu 21 marca 2006 r.

Szanowni Państwo,

Moje wystąpienie otwiera drugą część dzisiejszych obrad Kongresu Gospodarki Elektronicznej, zatytułowanego „Wpływ instytucji finansowych na rozwój Gospodarki Elektronicznej”. Wydaje mi się, że problematyka, jaką będę omawiał ja oraz moi szanowni współprezenterzy, a więc problematyka systemu płatniczego, jest najlepszym przykładem, jak banki oraz inne instytucje finansowe, aktywne w dziedzinie systemu płatniczego, mogą wpływać na rozwój gospodarki elektronicznej w Polsce oraz odwrotnie: jak gospodarka elektroniczna może wpływać na krajowy system płatniczy.

W dzisiejszym wystąpieniu Pan Krzysztof Rybiński, Wiceprezes NBP, poruszył wątki dotyczące m.in. związków i współzależności pomiędzy oboma obszarami: systemem płatniczym i gospodarką elektroniczną. Powtórzę tezę, którą Pan Prezes dziś rano przedstawił: istnieje ścisły związek między rozwojem systemu płatniczego i gospodarki elektronicznej. W dalszej części swojego wystąpienia wskażę m.in., co jest częścią wspólną obu obszarów i jak rozwój jednego obszaru może wpływać na rozwój drugiego z nich.

Chociaż na tej sali jest mnóstwo osób znających doskonale problematykę systemu płatniczego, pozwolą Państwo, że swoje wystąpienie zacznę jednak od odpowiedzi na pytanie: co to jest system płatniczy? Wiele osób uważa, że polski system płatniczy to np. system ELIXIR prowadzony przez Krajową Izbę Rozliczeniową S.A., albo system SORBNET prowadzony przez Narodowy Bank Polski. Mają w tym trochę racji, ale mylą pojęcie systemu płatniczego z systemem płatności. Ww. systemy to bowiem systemy płatności, które co prawda są filarami polskiego systemu płatniczego, ale krajowy system płatniczy to dużo więcej niż tylko systemy płatności.

Zgodnie z definicją systemu płatniczego, przyjętą m.in. przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych, Europejski Bank Centralny i banki centralne krajów Unii Europejskiej, system płatniczy to „zbiór instrumentów, procedur bankowych oraz przeważnie międzybankowych systemów transferu funduszy zapewniających obieg pieniądza”, najczęściej w ramach danego kraju (krajowy system płatniczy).

Podstawowe elementy systemu płatniczego to:

- a) uczestnicy systemu,
- b) płatności rozliczane w systemie,
- c) pieniądź będący przedmiotem transferu w ramach systemu,
- d) instrumenty płatnicze wykorzystywane dla dokonania płatności,
- e) kanały komunikacyjne, poprzez które dokonywane jest rozliczenie płatności,
- f) umowne stosunki łączące zainteresowane strony.

Te wszystkie elementy można znaleźć wprost lub niebezpośrednio na załączonym schemacie – piramidzie, pokazującym w sposób bardzo uproszczony najważniejsze osoby i instytucje uczestniczące w systemie płatniczym oraz najważniejsze kanały dokonywania płatności.

Ważną rzeczą dla dalszej analizy będzie też rozróżnienie dwóch części systemu płatniczego: dolnej części przedstawionej piramidy, zawierającej bądź mechanizmy płatności bez wykorzystania pośrednictwa banków (a więc typowe rozliczenia gotówkowe), bądź kontakty klient-bank (stanowiące pierwszy etap bankowego rozliczenia bezgotówkowego), oraz górnej części piramidy, zawierającej międzybankowe systemy rozliczeń międzybankowych i transferu funduszy (rozrachunku), które nazywa się również systemami płatności i które tworzą podstawową infrastrukturę systemu płatniczego w każdym kraju.

Aby właściwie przeanalizować związki między systemem płatniczym w Polsce a gospodarką elektroniczną przydatny będzie jeszcze jeden schemat, wskazujący podział rozliczeń pieniężnych, a więc i płatności, na najważniejsze kategorie w zależności od: faktu pośrednictwa banków lub nie w rozliczeniach (rozliczenia bankowe i niebankowe), rodzaju pieniądza będącego przedmiotem transferu (rozliczenia bezgotówkowe i gotówkowe) oraz formy instrumentu płatniczego, za pomocą którego dokonywana jest płatność (rozliczenia z wykorzystaniem instrumentów papierowych i elektronicznych). Należy podkreślić, że obrót bezgotówkowy dotyczy tylko płatności z wykorzystaniem pieniądza bankowego, a więc z wykorzystaniem w takiej lub innej formie pośrednictwa banków w rozliczeniach, a ponadto, że najbardziej efektywnym rodzajem rozliczeń (z uwagi na czas i niski koszt rozliczenia oraz możliwość pełnego zautomatyzowania procesu obsługi płatności na każdym etapie cyklu rozliczeniowego) są bezgotówkowe bankowe rozliczenia elektroniczne. To one są praktycznie elementem wspólnym łączącym dwa obszary szerzej tu analizowane, tj. system płatniczy i e-gospodarkę, i to na ich rozwoju zależy w szczególności Narodowemu Bankowi Polskiemu oraz polskim bankom.

Zakładając w uproszczeniu, że rozliczenia pieniężne dokonywane za pośrednictwem banków składają się generalnie z trzech etapów:

- 1) etap pierwszy – złożenie zlecenia płatniczego przez płatnika w jego banku,
- 2) etap drugi – przekazanie środków pieniężnych wynikających z tego zlecenia pomiędzy bankiem płatnika a bankiem beneficjenta najczęściej poprzez bank centralny z ewentualnym wykorzystaniem pośredników rozliczeniowych, których najlepszym przykładem może być izba rozliczeniowa,
- 3) etap trzeci – zaksięgowanie na rachunku beneficjenta przez jego bank otrzymanych od banku płatnika środków pieniężnych oraz przekazanie beneficjentowi informacji o takim zaksięgowaniu,

w zależności od wykorzystywanej na każdym z tych etapów formy przekazania zlecenia płatniczego, w rozwoju systemu płatniczego można określić trzy podstawowe fazy rozwoju:

- faza pierwsza, którą bym nazwał fazą „papierową” – na każdym z tych etapów zlecenia płatnicze i informacje są przekazywane niemal wyłącznie na nośnikach papierowych,
- faza druga (pośrednia) – na etapie pierwszym i trzecim generalnie zlecenia i informacje o księgowaniach są przekazywane na papierze, ale etap międzybankowego transferu zleceń jest już częściowo lub w pełni zelektronizowany,
- faza trzecia, którą bym nazwał fazą rozwiniętą lub elektroniczną – na wszystkich etapach rozwoju występuje głównie elektroniczna forma składania i przekazywania zleceń i informacji.

Oczywiście, mogą być jeszcze pewne fazy pośrednie, nieistotne jednak dla głównego wątku analizy. Powyższe określenie faz rozwoju systemu płatniczego przybliży nas zarówno do wyjaśnienia związków między rozwojem systemu płatniczego i gospodarki elektronicznej, jak również do dokonania oceny rozwoju polskiego systemu płatniczego w ostatnich kilkunastu latach.

Moim zdaniem, system płatniczy tylko do pewnego etapu może się rozwijać bez rozwiniętej gospodarki elektronicznej. We wspomnianej fazie drugiej tylko transfer międzybankowy jest dokonywany elektronicznie, gdyż stan gospodarki elektronicznej, w tym ograniczony dostęp i stosunkowo wysoka cena usług elektronicznych, jak również nie do końca sprzyjające aspekty prawne (elektroniczny transfer mogą regulować głównie umowy cywilno-prawne, ale nie prawo powszechne), pozwala tylko na ograniczony zakres wykorzystania elektroniki, tj. głównie pomiędzy bankami i instytucjami finansowymi. Bez powszechnego dostępu osób fizycznych i podmiotów gospodarczych do różnych usług i produktów opartych na elektronicznych nośnikach informacji i elektronicznym przetwarzaniu nie ma mowy o przejściu danego krajowego systemu płatniczego do fazy trzeciej, tj. w pełni dojrzałego i efektywnego systemu płatniczego.

Ponieważ jednak tytuł obecnego bloku wystąpień brzmi: „Strategia rozwoju systemu płatniczego i obrotu bezgotówkowego w Polsce”, chciałbym przejść od powyższej części nieco teoretycznej do ww. problematyki strategicznej.

W tym miejscu chciałbym zastrzec, że nie ma faktycznie takiego dokumentu jak „Strategia rozwoju systemu płatniczego w Polsce”. Z uwagi na wcześniej wspomniany szeroki zakres rozumienia systemu płatniczego oraz aktywne uczestnictwo w tym obszarze szeregu podmiotów zarówno o charakterze publicznym, jak i prywatnym, z których każdy ma lub może mieć własną wizję i strategię rozwoju, nie ma jednej strategii rozwoju dla systemu płatniczego w Polsce. Żaden organ nie powinien zastępować organów tych podmiotów, aby jednostronnie określać lub wręcz narzucać innym podmiotom strategicznych kierunków działań w tym zakresie. Takich zakusów nie ma także Narodowy Bank Polski, choć jest świadomy swojej ustawowej roli w zakresie organizowania rozliczeń pieniężnych i nadzorowania systemów płatności. Przykładów podobnych, być może z jednym lub kilkoma wyjątkami (dotyczącymi jednak przede wszystkim krajów spoza Unii Europejskiej, m.in. RPA) nie ma w innych krajach.

Przedstawiając powyższe zastrzeżenie, pragnę jednak poinformować, że Departament Systemu Płatniczego Narodowego Banku Polskiego, przy współpracy ekspertów ze Związku Banków Polskich i Krajowej Izby Rozliczeniowej S.A., a więc podmiotów najbardziej aktywnych w analizowaniu systemu płatniczego w Polsce, przygotował w 2005 r. dokument pt. „Ewolucja polskiego systemu płatniczego na tle kierunków rozwoju systemu płatniczo-rozliczeniowego w Unii Europejskiej”, który częściowo ma charakter dokumentu programowego i strategicznego. Dokument ten został przedstawiony na posiedzeniu Rady ds. Systemu Płatniczego, będącego organem opiniodawczo-doradczym Zarządu NBP, w grudniu 2005 r. i uzyskał jego aprobatę. Ponieważ w zamierzeniu dokument ten miałby być swoistym dokumentem programowym NBP w dziedzinie systemu płatniczego, zakładamy jego przyjęcie przez Zarząd Narodowego Banku Polskiego i publikację, co jeszcze nie nastąpiło z uwagi na konieczność głównie dopracowania redakcyjnego. Tym niemniej, mając na uwadze jeszcze niefinalny charakter dokumentu, chciałbym przedstawić – jako propozycje Departamentu Systemu Płatniczego NBP - niektóre jego elementy, istotne dla przedstawienia problemów strategicznych systemu płatniczego i obrotu bezgotówkowego w Polsce.

Mimo że dokument ten nie ma, jak wspominałem charakteru oficjalnego dokumentu strategii rozwoju, jak każda prawidłowo skonstruowana strategia zawiera on jednak diagnozę stanu obecnego wraz z przypomnieniem podstawowych kierunków rozwoju systemu płatniczego w Polsce i w Unii Europejskiej w ostatnich kilkunastu latach, prognozę kierunków rozwoju otoczenia, a więc systemów płatniczych w Unii Europejskiej, sprecyzowanie najważniejszych wyzwań dla Polski w tym zakresie, zaproponowanie celu strategicznego dla systemu płatniczego w Polsce oraz pożądanych kierunków działań dla jego realizacji w najbliższych latach.

Omawianie ww. elementów zacznę od przedstawienia głównych etapów rozwoju polskiego systemu płatniczego w ostatnich 13-14 latach. Jak pokazuje kolejny slajd, do 1994 r., tj. do powstania systemu ELIXIR, polski system płatniczy oparty był całkowicie na wymianie papierowej zleceń płatniczych, zarówno w odniesieniu do płatności klientowskich, jak i międzybankowych. Ponieważ zlecenia międzybankowe, kierowane generalnie do systemu SORBNET w NBP, łatwiejsze były do pełniejszej elektronizacji z uwagi na mniejszą liczbę zarówno takich zleceń, jak i uczestników (centrale banków) niż zlecenia klientowskie, kierowane głównie do systemów KIR S.A. (gdzie uczestnikami są generalnie oddziały banków), od 1998 r. można mówić o pełnej elektronizacji w systemie SORBNET, co w przypadku KIR S.A. nastąpiło od lipca 2004 r. Nie mówię „dopiero od 2004 r.,” bowiem był to wielki sukces polskich banków i Izby, gdyż doprowadziły one do przekształcenia typowo papierowej izby rozliczeniowej jeszcze 12-13 lat temu w izbę w pełni elektroniczną, rozliczającą w ten sposób wszystkie rozliczane przez siebie instrumenty płatnicze. Od lipca 2004 r. oba podstawowe systemy płatności w Polsce rozliczają więc wyłącznie w drodze elektronicznej.

Na tle przedstawionych jednak wcześniej trzech faz rozwoju systemu płatniczego powyższe etapy oznaczają jednak, że polski system płatniczy osiągnął dopiero w lipcu 2004 r. fazę drugą rozwoju, w której pomiędzy bankami występuje elektroniczna wymiana zleceń, ale pomiędzy klientami banków a bankami nadal przekazywanie zleceń odbywa się głównie w drodze papierowej. Oczywiście wiele banków zapewnia szeregu klientom dostęp do rachunku i do dokonywania płatności poprzez bankowość elektroniczną. Zwiększa się również znacząco z miesiąca na miesiąc liczba rachunków z dostępem przez kanały elektroniczne. Nadal jednak jest to mniejszość, co powoduje, że w świetle wskazanej wcześniej klasyfikacji faz rozwoju systemu płatniczego polski system płatniczy nie osiągnął jeszcze fazy trzeciej.

Kolejne dwa slajdy pokazują ocenę polskiego systemu płatniczego z punktu widzenia DSP NBP. Generalnie pozytywnie należy ocenić infrastrukturę rozliczeniową w Polsce, i to zarówno w odniesieniu do rozliczeń płatności w złotych, jak i – od 2005 r. – w euro (po powstaniu systemów SORBNET-EURO i EuroELIXIR oraz ich połączeniu z paneuropejskimi systemami TARGET i STEP2), jak również rozwiązania w zakresie standaryzacji (w szczególności powszechne wprowadzenie NRB) i nadzoru nad elementami systemu płatniczego (takimi jak systemy płatności czy systemy autoryzacji i rozliczeń). Zamiast o wadach polskiego systemu płatniczego, chciałbym mówić o jego słabościach, gdyż słabości się łatwiej przezwycięża niż wady, co mam nadzieję, że nastąpi w krótszym bądź dłuższym czasie. Do takich słabości zaliczyłbym przede wszystkim różne aspekty obrotu bezgotówkowego w Polsce, w tym przede wszystkim jego niskie wykorzystanie w ogóle, zaś w ramach obrotu bezgotówkowego stosunkowo niskie wykorzystanie elektronicznych kanałów dokonywania płatności przez klientów banków. Wykorzystanie obrotu

bezugotówkowego w Polsce charakteryzują bardzo niskie wskaźniki, zwłaszcza w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej, co przedstawia kilka następujących slajdów.

Powyższe wykresy przedstawiają pięć wybranych, moim zdaniem, najważniejszych kategorii charakteryzujących obrót bezgotówkowy w poszczególnych krajach Unii. Zgodnie z zasadami porównań, powyższe kategorie zostały podane w przeliczeniu na 1 mieszkańca poszczególnych krajów. Dane do tych wykresów zostały zaczerpnięte z wydanego dwa tygodnie temu przez Europejski Bank Centralny nowego tzw. Blue Booka z danymi statystycznymi dotyczącymi systemów płatniczych i systemów rozrachunku papierów wartościowych w krajach Unii w 2004 r.

Zgodnie z powyższymi danymi, Polska w trzech z tych pięciu kategorii zajmuje ostatnie miejsce. Wyjątkiem są tu dwa pierwsze wykresy: wykres dotyczący liczby rachunków, gdzie Polska jest czwarta od końca i ma o połowę niższy wynik niż średnia w Unii oraz wykres dotyczący poleceń przelewu, gdzie Polska wyprzedza 7 krajów i jej wynik jest również około dwa razy mniejszy od średniej w Unii. W przypadku trzech pozostałych wykresów, dotyczących kolejno liczby poleceń zapłaty, liczby kart płatniczych i liczby płatności kartowych Polska jest ostatnia, a jej wynik jest odpowiednio około 100, ponad 2 oraz blisko 8 razy mniejszy niż średnia w Unii.

Nie czas tu na szczegółową analizę przyczyn takiej sytuacji, ale powyższe dane potwierdzają wcześniejszą ocenę, iż przy stosunkowo dobrej infrastrukturze w zakresie systemu płatniczego, porównywalnej z innymi krajami Unii, bardzo słabo rozwinięty jest obrót bezgotówkowy i wykorzystywanie bezgotówkowych instrumentów płatniczych przez klientów polskich banków. Nie wdając się w szczegóły, chciałbym jednak podkreślić, że wśród przesłanek obiektywnych takiego stanu rzeczy, obok przyczyn o charakterze ekonomicznym, prawnym i psychologicznym, jedną z przyczyn jest również stosunkowo ograniczony (zarówno pod względem fizycznym, jak i ekonomicznym) w porównaniu z innymi krajami dostęp ludności do Internetu, skutkujący m.in. niskim wykorzystaniem bankowości elektronicznej jako jednego z najtańszych kanałów dostępu do rachunku i dokonywania płatności.

Po powyższej diagnozie obecnego stanu systemu płatniczego w Polsce, chciałbym wskazać cztery podstawowe wyzwania o charakterze zewnętrznym stojące przed polskim systemem płatniczym w najbliższych latach:

- 1) uruchomienie systemu TARGET2,
- 2) wprowadzenie do prawa polskiego przepisów przygotowywanej obecnie dyrektywy o usługach płatniczych na rynku wewnętrznym,
- 3) przygotowanie polskich banków i podmiotów infrastrukturalnych do standardów SEPA,
- 4) przystąpienie Polski do strefy euro.

Wśród wyzwań o charakterze wewnętrznym chciałbym wskazać m.in. konieczność zwiększenia efektywności i konkurencyjności usług płatniczych w polskich bankach (w stosunku do banków zagranicznych i innych podmiotów krajowych), co wiązać się będzie również, moim zdaniem, ze zmianami w polityce opłat i prowizji za świadczenie ww. usług, jak również sprostanie znacznie zwiększonemu poziomowi wykorzystywania obrotu bezgotówkowego w Polsce, prognozowanemu przez wiele ośrodków jako jeden z najwyższych wskaźników w świecie.

Na zakończenie swojego wystąpienia chciałbym przedstawić propozycję strategicznego celu dla polskiego systemu płatniczego, jaki, zdaniem Departamentu Systemu Płatniczego NBP i Rady ds. Systemu Płatniczego, mógłby być przyjęty na najbliższe lata oraz propozycje działań mających na celu osiągnięcie tego celu.

Cel ten został sformułowany w sposób następujący:

Celem polskiego systemu płatniczego jest zapewnienie społeczeństwu powszechnych usług płatniczych na najwyższym możliwym poziomie, biorąc pod uwagę w szczególności opłacalny ekonomicznie dostęp społeczeństwa do różnorodnych i nowoczesnych instrumentów płatniczych oraz efektywność, konkurencyjność i bezpieczeństwo rozliczających je krajowych systemów płatności, uwzględniając konieczne dostosowywanie polskiej infrastruktury płatniczej i zasad funkcjonowania systemu płatniczego do wymagań współpracy i integracji europejskiej.

Moim zdaniem, osiągnięcie zakładanego celu strategicznego wymaga działań na wielu różnych płaszczyznach, związanych z szeroko rozumianym funkcjonowaniem systemu płatniczego.

Podstawowym takim działaniem powinna być stała poprawa efektywności i bezpieczeństwa krajowej infrastruktury płatniczej, w szczególności systemów płatności, które powinny rozliczać kierowane do nich płatności szybko i konkurencyjnie w stosunku do systemów paneuropejskich oraz umożliwiać rozliczanie każdego rodzaju paneuropejskiego instrumentu płatniczego.

Do pozostałych działań należą w szczególności:

1) **znaczne zwiększenie zakresu obrotu bezgotówkowego**, przede wszystkim poprzez:

- poszerzenie bazy podmiotów korzystających zarówno z usług banków w ogóle, jak i z bankowości elektronicznej jako podstawowej drogi dokonywania płatności bezgotówkowych,
- stworzenie zachęt do dokonywania płatności masowych poprzez rachunki bankowe,
- likwidację barier prawnych dla dokonywania płatności bezgotówkowych,
- akcję edukacyjną i promocyjną w zakresie obrotu bezgotówkowego.

2) **zapewnienie konsumentom dostępu do szerokiej gamy instrumentów płatniczych i usług, w tym w obrocie transgranicznym**

Wymagać to będzie m.in. oferowania przez banki paneuropejskich instrumentów płatniczych po cenach identycznych jak w przypadku podobnych rozwiązań krajowych, a jednocześnie konieczność przygotowania się przez banki do obsługi zleceń płatniczych w obrocie transgranicznym (kierowanych i otrzymywanych z systemu STEP2), czyli zarówno zleceń uznaniowych, jak również paneuropejskiego polecenia zapłaty (PDD), nad którym prace aktualnie trwają.

3) **działania związane z rynkiem kart płatniczych**

Działania dotyczące rynku kart płatniczych należy rozpatrywać w trzech płaszczyznach: wydawców kart, agentów rozliczeniowych i posiadaczy omawianego instrumentu płatniczego.

W odniesieniu do wydawców kart, widzę konieczność spełnienia następujących postulatów:

- jak najszybsze wprowadzenie kart mikroprocesorowych, co jest przede wszystkim uzasadnione względami poprawy bezpieczeństwa użytkowników kart płatniczych, jak również jest zgodne z proponowanymi rozwiązaniami w ramach SEPA (standard EMV);
- dalsze obniżanie opłaty interchange, co z jednej strony może przyczynić się przejściowo do spadku dochodów banków z tego tytułu, z drugiej jednak może doprowadzić do wzrostu obrotu bezgotówkowego i zainteresowania akceptantów tą formą rozliczeń, co z kolei prowadzić powinno przychodów dłuższym terminie do zwiększenia przychodów z racji skali obrotów.

W odniesieniu do agentów rozliczeniowych, widzę konieczność dostosowania ich działalności do wymagań wynikających z dyrektywy o usługach płatniczych na rynku wewnętrznym (New Legal Framework), a ponadto istnieje możliwość pojawienia się na rynku krajowym agentów rozliczeniowych z zagranicy. W samym fakcie ewentualnego podejmowania przez takie podmioty działalności nie ma nic negatywnego, Polska znajduje się bowiem w granicach wspólnego rynku europejskiego, na którym działalność konkurencyjna niesprzeczna z prawem danego kraju, jest normą i nie powinna być ograniczana. Najważniejszą kwestią jest w tym przypadku zapewnienie równości podmiotów wobec prawa, tzn. przestrzeganie zasady funkcjonowania takich podmiotów w jednolitych ramach prawnych z podmiotami krajowymi.

W odniesieniu do posiadaczy kart płatniczych, należy podjąć intensywne działania promocyjne zachęcające konsumentów do zmiany ich zachowań dotyczących używania kart płatniczych (większość obecnych transakcji to wypłata gotówki, a nie dokonywanie płatności). Same działania ze strony wydawców kart będą z oczywistych powodów niewystarczające, jeżeli w ślad za tym użytkownicy kart nie zyskają możliwości ich używania w znacznie większym zakresie niż jest to w chwili obecnej.

- 4) **kontynuowanie i usprawnianie działań nadzorczych nad różnymi elementami systemu płatniczego, w tym rozwiązywanie problemu nadzoru nad pośrednikami rozliczeniowymi,**
- 5) **aktywny udział i bieżące śledzenie prac nad projektem dyrektywy o usługach płatniczych na rynku wewnętrznym (New Legal Framework) oraz wprowadzenie do prawa polskiego odpowiednich do rozwiązań europejskich przepisów prawnych,**
- 6) **podjęcie działań mających na celu osiągnięcie przez polski sektor bankowy standardów SEPA.,**
- 7) **kontynuowanie prac związanych z uczestnictwem w systemie TARGET2.**

Powyższe działania nie dotyczą tylko jednego podmiotu, ani jednego rodzaju podmiotów, np. banków. Osiągnięcie ww. celu strategicznego poprzez realizację powyższych działań wymaga współpracy między różnymi podmiotami zaangażowanymi w obszarze systemu płatniczego. Właściwym forum dla koordynacji takiej współpracy wydaje się Rada ds. Systemu Płatniczego przy Zarządzie Narodowego Banku Polskiego, skupiająca grono przedstawicieli kierownictw zarówno instytucji publicznych (NBP, Ministerstwo Finansów, KPWiG), samorządu gospodarczego (ZBP), banków oraz innych instytucji zaangażowanych aktywnie w dziedzinie systemu płatniczego (KIR S.A., KDPW S.A., POLCARD S.A., Poczta Polska). Dla realizacji niektórych działań konieczne będą jednak i inne instytucje oraz gremia, w tym zwłaszcza instytucje rządowe w przypadku działań o charakterze prawnym lub odnoszących się do organów administracji publicznej.

Kończąc powyższe wystąpienie, chciałbym podkreślić jeszcze raz wzajemną współzależność rozwoju systemu płatniczego i gospodarki elektronicznej. Aby mogła się rozwijać gospodarka elektroniczna, konieczna jest konkretna potrzeba, dla której dana osoba lub przedsiębiorstwo chce nie tylko posiadać, ale i wykorzystywać Internet – i to nie tylko do wyszukiwania informacji lub ich wymiany, ale i do dokonywania transakcji. Moim zdaniem, taką potrzebą są m.in. różne elektroniczne kanały dostępu do rachunków bankowych oraz dokonywania płatności. Równocześnie, bez rozwoju gospodarki elektronicznej system płatniczy nie może osiągnąć w pełni dojrzałej formy rozwoju (tj. trzeciej fazy wg zaproponowanej przeze mnie wcześniej klasyfikacji), która oznaczałaby, że zarówno w relacjach bank-bank, jak i w relacjach klient-bank są stosowane tanie, szybkie, ale i bezpieczne elektroniczne bezgotówkowe usługi rozliczeniowe.

Wyrażam nadzieję, że w najbliższych latach w odniesieniu do systemu płatniczego nie tylko będą zrealizowane wspomniane wcześniej wyzwania, które przed nim stoją, i osiągnięty zarysowany wcześniej cel strategiczny, ale i rozwój systemu płatniczego będzie sprzyjał coraz powszechniejszemu i coraz szerszemu (pod względem wykorzystywanych usług) dostępowi ludności do Internetu, co w efekcie powinno się przyczynić do rozwoju e-gospodarki, z korzyściami dla klientów i użytkowników obu omawianych obszarów.

Dziękuję Państwu za uwagę.